

Podwyżki i nowoczesny sprzęt dla służb

2 października 2016

Wraz z nowym rokiem dla funkcjonariuszy i pracowników cywilnej policji, państwowej straży pożarnej i straży granicznej – a, i oczywiście biura ochrony rządu, prawie by umknęło – szykowane są podwyżki. Służba państwowa w przeciwieństwie do zwykłych gojów nie może bowiem dostawać za swoje wysiłki uwłaczającej godności ludzkiej wypłaty.

Informacja o podwyżkach została udzielona przez szefa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Mariusza Błaszczaka. Zagwarantował on, że w przyszłorocznym budżecie przewidziane są pieniądze na modernizację służb mundurowych. Wysiłki i lojalność wiernych służebnych zostanie nagrodzona zwiększeniem gaży o 253 zł. Druga transza podwyżek zostanie wypłacona w 2019 r.

„To program przewidziany na cztery lata, na wzór programu przyjętego w 2007 r. przez rząd pana premiera Jarosław Kaczyńskiego. Cały program obliczony jest na 6,5 mld zł. W przyszłym roku wartość tego programu wyniesie 1,390 mld zł, z czego 610 mln zł na podwyżki, a 780 mln zł na inwestycje i zakup nowego sprzętu” – tłumaczy Błaszczak.

Podwyżki mają objąć 150 tys. funkcjonariuszy policji, PSP, SG i BOR oraz 30 tys. pracowników cywilnych tych służb. Na program modernizacji służb w latach 2017-2020 – oprócz podwyżek – składają się inwestycje budowlane i zakup nowoczesnego sprzętu, dzięki którym powstaną nowe posterunki policji, przebudowane i wyremontowane zostaną komisariaty oraz komendy policji, czy obiektów PSP, SG i BOR, a dobytek służb zostanie zwiększony o nowoczesny sprzęt informatyczny, środki transportu, łączności, drony i uzbrojenie.

„Po wielu latach, w których rząd koalicji PO-PSL nie dbał o

bezpieczeństwo, rząd PiS skutecznie zadba o bezpieczeństwo obywateli” – mówi Błaszczak.

Prawicowy rząd Prawa i Sprawiedliwości w euroregionie Nadwiślańskim dba szczególnie gorliwie o kwestię bezpieczeństwa, a powszechnie wiadomo, że nadgorliwość jest gorsza od tolerancji. Restrykcyjne państwo prawa jest państwem zastraszającym swoich obywateli, nie ich chroniącym.

Coraz więcej zakazów, coraz mniej swobody, coraz większe zobowiązania i coraz cięższe kary – oto III RP, państwo policyjne, w którym twierdzenia szefa MSWiA pokroju tych przytoczonych powyżej bardziej niepokoją, niż uspokajają.

Na podstawie: rmf24.pl

Źródło: 3Droga.pl